

Cena 20 gr

NAKLAD 113.348 EGZ.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XII

Łódź, piątek 28 grudnia 1956 roku

Nr 309 (3144)

Szlachetny czyn Duńskiej-Krzesińskiej

GDAŃSK (PAP). — Prezydium MRN w Gdańsku nagrodiło niedawno za osiągnięcia sportowe oraz za zdobyte zaszczytne tytuły mistrzyni olimpijskiej, czołową lekkoatletkę Polski — Elżbietę Duńską-Krzesińską medalem 500-lecia Gdańska i... przydzielił na nowe, dwupokojowe mieszkanie.

Krzesińska odwiedziła przed kilku dniami członków Prezydium MRN w Gdańsku, składając im serdeczne podziękowanie za okazaną jej pamięć. Jednocześnie oświadczyła, iż zrzeka się przydziału mieszkania i prosi, by przydzielono je rodzinie, znajdującej się w cięższych warunkach mieszkaniowych.

Członkowie Prezydium MRN wzruszeni postawą Krzesińskiej przychylił się do jej prośby. Mieszkanie postanowiono przydzielić rodzinie ob. Hermana Horsta, składającej się z 7 osób, w tym 5 dzieci w wieku od 6 miesięcy do 5 lat. Herman zajmował dotychczas jeden mały pokój.

Wziewszy pod uwagę najlepsze warunki mieszkaniowe w Krzesińskiej, możemy stwierdzić, że jej czyn zasługuje na słowa uznania.

Ciężka sytuacja gospodarcza Węgier

Młodzi Budapesztu pomagają przy remoncie domów i oczyszczaniu ulic

BUDAPESZT (PAP). — Sytuacja gospodarcza Węgier, choć wykazuje pewną poprawę, jest nadal bardzo trudna.

Po trzech dniach świąt fabryki wznowiły pracę, jednakże nie które z nich, jak np. znana fabryka aparatów radiowych „Orion”, zmuszone są pracować tylko nocą wskutek braku prądu i surowców. Wobec tego dzienne produkcja tej fabryki wyno-



LONDYN (PAP). — Komisja Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów USA, rozpatrują sugestie zalecające zmianę amerykańskiej polityki zagranicznej — podaje londyński „Daily Telegraph”. Sugestia te przewidują rozluźnienie więzów łączących Stany Zjednoczone z Europą zachodnią. „Daily Telegraph” określa te sugestie jako „niebezpieczne”.

BONN. — Premier Indii Nehru udający się z Londynu do Delhi, zatrzymał się w Dusseldorfie, gdzie przeprowadził na lotnisku półtoragodzinną rozmowę z kanclerzem Niemiec zachodnich Adenauerem. W rozmowie uczestniczył ambasador Indii w Republice Federalnej, Nampiar.

Opublikowany po rozmowach komunikat stwierdza, że dotyczyły one problemów ogólnych i przeprowadzone były w formie serdecznej wymiany opinii.

PARYŻ. — W kolach politycznych Paryża twierdzi się, że na miejsce francuskiego marszałka Juin, który, jak wiadomo, ustąpił ze stanowiska dowódcy rejonu środkowo-europejskiego wojsk bloku atlantyckiego, ma być mianowany zachodnio-niemiecki generał Speidel.

PARYŻ. — Czterech alpinistów, którzy mimo zamieci śnieżnej udali się na Mont-Blanc, nie powrócili dotychczas ze swej wspinaczki. Z powodu trudnych warunków atmosferycznych alpinicy ratownicy, ani też śmigłowiec nie mogli w czwartek wyruszyć na pomoc odciętym od świata alpinistom.

MOSKWA. — W tych dniach z lotnisk radzieckich startują samoloty wizyjne podarunkowo i choinki noworoczne dla pracowników radzieckich stacji polarnych: „Biegun Północny — 4”, „Biegun Północny — 5” i innych znajdujących się na dryfujących krach.

Rozmowa Nassera z dziennikarzami radzieckimi Jakie wnioski wyciąga Egipt z agresji anglo-francusko-izraelskiej

KAIR (PAP). — Prezydent Egiptu Nasser przyjął grupę dziennikarzy radzieckich przybywających w Egipcie i reprezentujących dzienniki „Prawda”, „Izwestia”, „Trud”, „Krasnaja Zwiezda” i „Komsomolskaja Prawda” oraz czasopisma „Nowoje Wremia” i „Ogoniok”, Radio Moskiewskie i Agencję TASS.

Podajemy w skrócie za Agencję TASS relację z powyższej rozmowy.

Witając serdecznie dziennikarzy radzieckich, prezydent Nas-

ser oświadczył m. in.: Pragnę wyrazić głęboką wdzięczność narodowi radzieckiemu za pomoc udzieloną Egipcjom. Jesteśmy w szczególności wdzięczni tym, którzy wyrazili chęć udania się do Egiptu w charakterze ochotników, by pomóc narodowi egipskiemu w jego walce. Otrzymałmy również informacje, że w Grecji, Ameryce Południowej i wielu innych krajach były osoby, które wyraziły chęć pomocy niezawisłości i wolności Egiptu. Cenimy niezmiernie to uczucie i jesteśmy głęboko przekonani, że było ono jednym z głównych czynników, które pomogły nam obronić naszą sprawę.

Zanim odpowiem na pytania panów — powiedział Nasser — pragnę złożyć krótkie oświadczenie o wydarzeniach, które zaszły w Egipcie.

Po omówieniu sytuacji w Egipcie przed rewolucją dokonaną w 1952 roku przez armię, Nasser powiedział: Po rewolucji proklamowaliśmy zasady, które wyrażają pragnienia narodu. Oto one:

Położenie kresu kolonializmowi i jego agencji; położenie kresu feudalizmowi; położenie kresu panowaniu kapitału nad rządem; stworzenie podstaw sprawiedliwości społecznej; utworzenie silnej armii narodowej i wreszcie umocnienie nowej i czystej demokracji.

Z kolei Nasser przypomniał przebieg rokowań z Wielką Brytanią, które doprowadziły do zawarcia porozumienia w sprawie ewakuacji wojsk angielskich z Egiptu. Zgodziliśmy się — powiedział on — by Anglia posiadała swą bazę, którą mogłaby wykorzystywać w ciągu 7 lat w wypadku agresji z zewnątrz przeciwko któremuś z krajów arabskich lub Turcji. W rzeczywistości była to nasza zapłata za ewakuację 80 tysięcy żołnierzy angielskich.

Po podpisaniu porozumienia odbyło się spotkanie z premierem Anglii, Edenem — kontynuował Nasser. — Spotkanie to odbyło się po utworzeniu paktu bagdadzkiego, przeciwko któremu występowaliśmy od samego początku. Pakt bagdadzki utworzony został dla poparcia wpływów angielskich w krajach arabskich. Eden domagał się, aby pakt obrony obejmował kraje arabskie, Turcję i Anglię. Powiedziałem mu, że wolimy pakt wyłącznie krajów arabskich. W wypadku agresji poprosimy o pomoc.

Eden miał oczywiście na myśli agresję rosyjską. Odpowiedziałem mu, że jeśli napadną Rosjanie, to zwrócimy się do Anglii o pomoc, jeśli zaś Anglia napadnie na nas, poprosimy o pomoc Rosję. Zapytałem go: czy zamierzacie napasać na nas? Eden odpowiedział, że to jest wykluczone i że możliwa jest tylko agresja ze strony Rosji.

Obecnie, po roku, dla wszystkich stało się jasne, że agresja nastąpiła ze strony Anglików. Staliśmy się obiektem blokady ekonomicznej, wrogiej propagandy i napaści zbrojnej.

Tunel pod Mont-Blanc?

PARYŻ (PAP). — Komisja Spraw Zagranicznych Francuskiego Zgromadzenia Narodowego zatwierdziła w czwartek projekt ustawy przewidującej przekopanie tunelu łączącego Francję i Włochy pod Mont-Blanc. Realizacji tego projektu przeciwstawia się komisja obrony ze względów bezpieczeństwa.

Po złożeniu oświadczenia prezydent Nasser odpowiedział na pytania dziennikarzy.

W odpowiedzi na pytanie, jakie nowe kroki należałoby podjąć w celu osłabienia napięcia na Bliskim Wschodzie, Nasser oświadczył: pierwszy krok powinien uczynić mocarstwa kolonialne. Powinny one uznać niezależność i wolność narodów tej strefy. Strefa ta należy do narodów, które ją zamieszkują.

Drugim momentem jest problem izraelski. Chodzi tu o sprawę granic i o uchodźców palestyńskich. Milion mieszkańców Palestyny zostało wypędzonych z domów i pozabawionych mienia. Aby rozwiązać tę kwestię, należy przywrócić prawa Arabom palestyńskim.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Manifestacje Murzynów w stanie Alabama

NOWY JORK (PAP). — W związku z wyrokiem Sądu Najwyższego USA w sprawie zniszczenia samochodu w segregacji rasowej w autobusach w mieście Montgomery w stanie Alabama, murzyńscy mieszkańcy miasta Birmingham w tym samym stanie postanowili nie strzeżąc podobnych zarządzeń władz miejskich.

W środę policja aresztowała 21 Murzynów, którzy zajęli w autobusach miejsca zarezerwowane dla białych. Fakt ten wywołał manifestację ze strony ludności murzyńskiej. Wielu manifestantów aresztowano, a następnie część z nich zwolniono za kaucję.

Pastor Shuttlesworth, miejscowy organizator akcji przeciwko segregacji rasowej, wezwał Murzynów do zachowania spokoju, oświadczając, że sprawę należy wnieść przed Trybunał Federalny.

Pierwszy z aktów oskarżenia przeciw uczestnikom zająć szczecińskich

SZCZECIN (PAP). — 27 bm. Prokuratura Wojewódzka w Szczecinie przekazała sądowi powiatowemu pierwszy z aktów oskarżenia przeciw uczestnikom zająć chuligańskich, jakie miały miejsce w dniu 10 grudnia br. Akt oskarżenia obejmuje 6 osób, które staną przed sądem pod zarzutem czynnego udziału w najściu na komisariat MO, prokuraturę i więzienie.

Są to: Tadeusz Szczerowski — 34-letni murarz-zdun, zatrudniony w PGR Niebuszewo, już uprzednio dwukrotnie karany więzieniem — akt oskarżenia zarzuca mu, iż był jednym z organizatorów i czynnych uczestników najścia na komisariat MO, Antoni Ciesielski — 35-letni szofer — mechanik, któremu również zarzuca się, że w czasie zająć odegrał rolę prowodyra.

Podczas gdy grupa Szczerkowskiego dobiła się do więzienia, Ciesielski poprowadził innych pod prokuraturę. Wraz z nimi zasiada na ławie oskarżonych: Bolesław Łubasiński, Władysław Szczurkiewicz, Leszek Majzel i Walenty Stankiewicz. Rozprawa przeciw nim ma

VI KONFERENCJA sprawozdawczo-wyborcza łódzkiej organizacji partyjnej

VI konferencja sprawozdawczo-wyborcza łódzkiej organizacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rozpoczyna dziś swoje obrady. Każda z dotychczasowych konferencji znajdowała się w centrum uwagi społeczeństwa Łodzi. Obecnie jednak znacznie większą wagę poświęcamy dzisiejszym obradom i niewspółmiernie większe oczekiwania wiążemy z jej wynikami.

Przewodnia rola polityczna, jaką odgrywa w naszym państwie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, sprawia, że ocena pracy władz partyjnych, ich skład i plan działania, który poddany zostanie analizie w trakcie konferencji, wykraczają poza ramy spraw wewnętrzpartyjnych.

Dziś każdy obywatel zdaje sobie sprawę, jak wielkie, ale zarazem jak trudne i odpowiedzialne zadania postawiła przed narodem partia na swoim VIII Plenum. Praktyka ostatnich tygodni dowiodła, że uchwały VIII Plenum nie są pustym słowem. Partia od pierwszych dni konsekwentnie wciela je w życie, ale realizacja wielu zadań ujętych w uchwałach VIII Plenum wymaga czasu mierzonego nie latami, wymaga żmudnej pracy milionów obywateli, a przede wszystkim świadomości i jedności całego narodu. Realizacja programu wymaga również mądrego i dalekowzrocznego politycznego kierownictwa na każdym szczeblu.

W odniesieniu do naszych łódzkich spraw, w świetle tych zadań, równie poważne znaczenie przywiązujemy do prac dzisiejszej konferencji. Każdy z jej uczestników podejmować będzie decyzje, które w pewnym stopniu zaważą na rozwoju łódzkiej organizacji partyjnej, jej bojowości i konsolidacji.

Dzisiejsza konferencja nosi charakter sprawozdawczo-wyborczy. Jej zadaniem jest więc i dokonanie oceny dotychczasowej pracy łódzkiej organizacji partyjnej.

W okresie tym splatają się braki i osiągnięcia, błędy i słuszność w działaniu. Sprawy te z pewnością nie ujdą uwagi delegatów. Jesteśmy jednak przekonani, że ich trzeźwość i rozum znajda tu właściwe proporcje dla dokonania jak najbardziej obiektywnej, trafnej oceny. Że nie zamazując istotnych niedomagań w pracy łódzkiej organizacji partyjnej, nie zapomina też jej niemałej roli w okresie przygotowawczym do VIII Plenum i w dniach pamiętnego Października.

Na dzisiejszą konferencję zwrócone są bez przesady oczy całej Łodzi. Wyniki tych obrad obchodzą do żywego iak partyjnych jak i bezpartyjnych, bowiem jedni i drudzy wiążą je z perspektywą dalszego rozwoju naszego robotniczego miasta, chcą widzieć w nich gwarancje dalszego pogłębiania demokracji wszystkich dziedzin naszego życia, konsekwentnej realizacji tych wszystkich zadań, które postawiło przed narodem VIII Plenum, a które naród przyjął za własne.

Witając więc dzisiejszą konferencję, życzymy jej uczestnikom, by pamiętali o odpowiedzialności, którą nałożyło na nich całe społeczeństwo Łodzi.

Uroczystości w Poznaniu w 38 rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego

POZNAŃ (PAP). — 27 bm. Wielkopolska obchodziła uroczystie 38 rocznicę wybuchu pow-

stania, które uwolniło tę część kraju spod jarzma prawie stu-letniej niewoli pruskiej. Centralny obchód 38 rocznicy powstania wielkopolskiego zorganizowany został przez zarząd okręgu ZBoWiD w Poznaniu. Na uroczystości przybył przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki. W obchodzie biorą udział powstańcy wielkopolscy z całego kraju, jak również liczne delegacje powstańców śląskich oraz delegacje ZBoWiD z poszczególnych województw.

Po mszy św., która odbyła się w Kolegiacie Farniej, powstańcy udali się pochodem do Sali Marmurowej nowego Ratusza, gdzie odbyło się uroczyste posiedzenie prezydium Woj. Rady Narodowej i MRN. Przy stole przydzielonym umieszczono kilkadziesiąt sztandarów powstańczych.

Uroczystość zgaził przewodniczący Prezydium Woj. RN, Franciszek Szczereba. Następnie przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki pozdrowił powstańców wielkopolskich i społeczeństwo woj. poznańskiego, po czym dokonał dekoracji zasłużonych powstańców. Order „Sztandar Pracy” i klasy otrzymał m. in. zasłużony powstaniec, w bitny chirurg dr Władysław Boleski z Krotoszyna.

71 powstańców otrzymało krzyże kawalerskie orderu Odrodzenia Polski, a 113 Złote Krzyże Zasługi.

W imieniu powstańców w krótkich, serdecznych słowach przemówił dr Władysław Jan Boleski, po czym nastąpiła bogata część artystyczna w wykonaniu chóru męskiego „Arion” oraz artystów scen poznańskich.

Uroczystość zakończona została tradycyjną lampką wina.

W ramach obchodu odsłonięto również tablicę pamiątkową w miejscu, gdzie poległ pierwszy powstaniec Franciszek Ratajczak. Aktu odsłonięcia tablicy dokonał przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Franciszek Frackowiak.

Oświadczenie Nehru na konferencji prasowej w Londynie

LONDYN (PAP). — Na konferencji prasowej w Londynie przed wyjazdem z Wielkiej Brytanii premier Indii Nehru wyraził pogląd, że uruchomienie Kanału Sueskiego stanowi naczelną problem, który obecnie musi być rozwiązany na Bliskim Wschodzie. Dopiero wówczas będzie można zająć się problemem Kanału Sueskiego w ogóle.

Nehru oznajmił, że należy najpierw, zanim przystąpi się do formalnych rozmów w sprawie uregulowania kwestii kanału, utworować drogę do tych rozmów w drodze nieoficjalnych kontaktów. Na pytanie, czy weźmie na siebie osobiście rolę pośrednika na Bliskim Wschodzie, Nehru od-

powiedział przecząco. Zapytywano go również, czy w rozmowach z prezydentem Eisenhowerem, premierem Edenem i premierem Kanady St. Laurentem, wysunął jakies propozycje uregulowania problemu Suez. Premier Indii odparł, że „omawiał różne aspekty tego problemu, różne możliwości i kroki, jakie powinno się podjąć”. Żadne konkretne nowe propozycje nie są jednak znane.

Na jedno z dalszych pytań Nehru odpowiedział, że według uzyskanych przez niego informacji, prace nad oczyszczeniem Kanału Sueskiego zostaną przyspieszanie zakończone w ciągu 10 tygodni.

Zboże ze Związku Radzieckiego napływa do naszych młynów i magazynów

WARSZAWA (PAP). — Ze Związku Radzieckiego nadeszło już do kraju około 70 tys. ton zboża — pszenicy i jęczmienia. Otrzymałyśmy je wcześniej niż przewiduje zawarta między obu krajami umowa, w której, jak wiadomo, ustalono rozpoczęcie dostaw dopiero od nowego roku.

— Na naszą prośbę — stwierdził w rozmowie z przedstawicielem PAP wicedyrektor Polskich Zakładów Zbożowych, Ryszard Pol — strona radziecka znacznie przyspieszyła dostawy, chociaż na razie są one jeszcze niewielkie.

Od stycznia — jak uzgodniliśmy z radzieckimi dostawcami — nadchodzić będzie co miesiąc po ok. 200 tys. ton pszenicy i po 20 tys. ton jęczmienia. Tak więc 1.400 tys. ton ziarna, które mamy otrzymać na podstawie umowy polsko-radzieckiej z dnia 18 listopada br., dostarczonych zostanie w ciągu pierwszego półrocza przyszłego roku, co jest dla nas bardzo dogodnie.

Otrzymamy także w tym samym czasie 5 tys. ton kukury-

dzy, potrzebnej naszemu przemysłowi farmaceutycznemu do hodowli pleśni penicyliny.

Ziarno radzieckie uzupełnia w niemalym stopniu zapotrzebowanie naszego kraju. Wprost z bocznic kolejowych idzie ono bowiem w dużej części do młynów, stąd zaś — w postaci mąki i innych przetworów — na rynek. W niektórych województwach młyny przemiałują już nawet pokasne jego ilości. Pewne ilości ziarna z ZSRR kieruje się też do magazynów zbożowych, aby w ten sposób uzupełnić zbyt obecnie małe — z powodu słabego przebiegu obowiązkowych dostaw, rezerwy na okres przedmłwa.

Podjęto prace nad odblokowaniem Kanalu Sueskiego

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Port Saidu Agencja Reutersa, dyrektor egipskiego zarządu Kanalu Sueskiego, Younis, oświadczył, że prace nad oczyszczeniem kanału rozpoczęły się jednocześnie w Ismaili i w Suezie. Wiadomość o przystąpieniu do robót potwierdza komunikat dowódcy sił ONZ, opublikowany w czwartek rano w Kairze.

Kierujący pracami amerykański specjalista general Wheeler podał do wiadomości, że podpisane już zostały kontrakty z ekipą stażków ratowniczych, składającą się z 2 jednostek brytyjskich, 1 francuskiej i 4 niemieckich. Prace nad usunięciem min są kontynuowane.

NOWY JORK (PAP). — W środę po południu sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld przyjął zastępcę stałego reprezentanta Francji w ONZ, Louis de Guiringaud. Rozmowa dotyczyła sprawy oczyszczenia Kanalu Sueskiego, Hammarskjöld miał oświadczyć, że rozpoczęcie prac w kanale nie było w żadnym stopniu związane z przebiegiem wycofywania wojsk izraelskich, znajdujących się jeszcze na terytorium Egiptu.

NOWY JORK (PAP). — Ambasada Egiptu w Waszyngtonie opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza, że Egipt nie stawia żadnych przeszkód przedstawicielom ONZ współpracującym obecnie z Egiptem w oczyszczeniu Kanalu Sueskiego.

Wzajemne zrozumienie i współpraca między Egiptem a Organizacją Narodów Zjednoczonych w tej dziedzinie z każdym dniem się pogłębia — głosi oświadczenie Egiptu. Bardziej niż jakiegokolwiek inne państwo pragnie oczyszczenia kanału jego normalnego funkcjonowania.

Narciarski komunikat śniegowy

Grubość pokrywy śnieżnej w cm: Kudowa 13, Karpacz 22, Śnieżka 119, Jelenia Góra 18, Kłodzko 8, Duszniki 21, Śnieżnik Kłodzki 56, Maków 12, Lądek 16, Glucholazy 15, Cieszyń 10, Bielsko 11, Wisła 11, Istebna 32, Koniaków 15, Stępcówka 12, Barania Góra 35, Rownica 12, Klimczok 30, Babią Górnica 45, Gubałowska 22, Kościelisko-Kiry 16, Hala Ornak 46, Zakopane 18, Regle 22, Kuźnice 25, Morskie Oko 69, Nowy Targ 9, Obidowa 15, Rabka 14, Limanowa 13, Turbacz 66, Lubań 52, Czorsztyn 40, Szczawnica 15, Nowy Sącz 12, Krynica 25.

WARUNKI NARCIARSKIE:

Powyżej 1000 m na ogół dobre. Na Szreni leży warstwa puchu śniegu. W niższych partiach gór śniegu jest mało, kamienie i korzenie słabo przykryte. Narciarzy w Tatrach utrzymuje dobrze, miejscami tylko są na nich koleiny.

Przewidywany przebieg pogody do niedzieli, dn. 30 grudnia br.:

Początkowo zachmurzenie duże, w końcu okresu częściowe rozpozno. Temperatura od minus 4 do minus 10 st. Wiatry słabe, okazy samolotowe z kierunków południowo-wschodnich, skracająca stopniowo na południowo-zachodnie i niosące lekkie ocieplenie.

kraju

Min. Obrony Narodowej, uwzględniając prośbę miejscowego społeczeństwa, przekazało leczniczą cywilnemu dotychczasowy szpital garnizonowy w Koszalinie, przewidziany na 600 łóżek z pełnym wyposażeniem i urządzeniem. Większość dotychczasowych lekarzy i obsługi pielęgniarskiej tego szpitala, korzystając z zezwolenia MON, postanowiła nadal pracować w szpitalu.

W okresie świąt nastąpił w woj. olsztyńskim gwałtowny spadek temperatury. Najniższą temperaturę miały powiaty: Kętrzyn i Węgorzewo, gdzie zanotowano minus 16 stopni.

Wszystkie jeziora mazurskie pokryły się już dość grubą taflą lodu. Na niektórych jeziorach grubość lodu dochodzi do 20 cm.

W 1957 r. rozpoczęła się w woj. katowickim budowa ok. 5 tys. domków jednorodzinnych, składających się z 3 lub 4 pokoi z kuchnią i łazienką. Takie są zamierzenia powstałego niedawno wojewódzkiego komitetu organizacyjnego budowy domków jednorodzinnych w Katowicach.

Górnicy nowopowstałej kopalni soli potasowych w Kłodawie, od dnia swego tradycyjnego święta podjęli tak jak przyzekli pełną mocą wydobycie soli kamiennych.

Wydobycie soli kamiennych w kopalni kłodawskiej nie było pierwotnie zaplanowane. Nowa ta kopalnia budowana była w celu eksploatacji soli potasowych. W czasie robót przygotowawczych i drążenia chodników natrafiono pod ziemią na złoża soli kamiennych, które eksploatowane będą przez kilka lat.

W Malborku powstał ostatnio komitet obchodu 500-lecia powstania Malborka do macierzy. 6 czerwca 1957 roku mieszkańcy tego miasta, a wraz z nimi całe Wybrzeże, uczcą 500 rocznicę kapitulacji załogi zamku krzyżackiego, kiedy to w wyniku 13-letniej wojny prowadzonej przez króla Kazimierza Jagiellończyka ziemia malborska została z powrotem przyłączona do Polski.

Goście jugosłowiańscy zwiedzają Śląsk i dzielą się swymi wrażeniami

KATOWICE (PAP). — Dzień 27 bm. członkowie delegacji Związku Komunistów Jugosławii wraz z towarzyszącymi im sekretarzem KC PZPR — W. Matwinem i ambasadorem Jugosławii w Polsce — M. Milatowiem spędzili w centrum polskiego górnictwa węglowego i przemysłu ciężkiego, w Katowicach.

Podczas pobytu delegacji na terenie kopalni „Wujek”, grupa dziennikarzy polskich zwróciła się do przewodniczącego delegacji Svetozara Vukmanovicia-Tempera z prośbą o podzielenie się swymi wrażeniami z pobytu w Polsce. W odpowiedzi Vukmanovic-Tempo oświadczył m. in.:

„Polska jest krajem bogatym. Mielibyśmy możność zapoznać się z ekonomicznymi problemami Polski i przede wszystkim zadziwił nas wzrost sił wytwórczych waszego kraju. Uważam, że w ramach szybkiego socjalistycznego rozwoju Polski są z jednej strony bogactwa naturalne i przemysł waszego kraju, a z drugiej strony stale poszukiwanie przez was nowych form bardziej

Odroczenie procesu o zniesławienie w prasie

WARSZAWA (PAP). — Po 3-tygodniowej przerwie w rozprawie, 27 bm. wznowiony został przed Sądem Powiatowym dla m. Warszawy proces dziennikarza Lucjana Wolanowskiego, oskarżonego przez inż. Alfreda Ratańskiego o zniesławienie w prasie.

W związku z tym, że większość świadków oskarżenia nie stawiała się, sąd ogłosił przerwę w rozprawie i postanowił tych świadków, których nieobecność była nieusprawiedliwiona, ukarać grzywną.

Proces zostanie wznowiony w drugiej połowie stycznia 1957 r.

RADIO

PIĄTEK, 23 GRUDNIA

15.10 Swojskie melodie. 15.30 Dla dzieci starszych odc. 7 pow. „Wspomnienia niebieskiego munda”. 16.05 Preludium symfoniczne. 16.15 Zespół instr. Górniczej i Skowrońskiego. 16.45 Magazyn techniczny. 17.00 (L) Audycja aktualna. 17.15 (L) Pieśni egzotyyczne w wykonaniu zespołu Kuczery. 17.45 (L) Słuchamy łódzkich solistów: J. Starosta — skrzypce, W. Maniak — akompaniament. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.30 Muzyka i aktualności. 18.55 „Magazyn muzyczny” — aud. słow.-muz. 19.40 „Radiowa Spółdzielnia Sztuczna”. 20.23 Kronika sportu. 20.35 Piosenki radzieckie. 20.45 „Biała duma” — słuchowisko. 22.15 Wieczorna audycja kameralna. 22.51 Muzyka taneczna.

Co słyszeć w spółdzielczości produkcyjnej

Zarysowuje się stabilizacja

Wielu chłopów samorzutnie tworzy nowe gospodarstwa zespołowe

WARSZAWA (PAP). — Przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej PAP, red. Ryszard Defratyka i przedstawiciel „Trybuny Ludu”, red. Józef Karaczynski — zwrócili się do przewodniczącego Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej, Mariana Jaworskiego z kilkoma pytaniami, dotyczącymi najważniejszych obecnie spraw spółdzielczości produkcyjnej:

— Jak oceniacie aktualną sytuację w spółdzielczości produkcyjnej?

— Obecnie nastąpiła pewna stabilizacja w spółdzielniach produkcyjnych. Nie widać już tego gorączkowego pośpiechu w roz-

browolności, a statuty opracowują sami chłopcy na podstawie własnych doświadczeń, dostosowując je do miejscowych warunków i potrzeb.

— Nad czym pracuje obecnie Krajowa Rada Spółdzielczości Produkcyjnej?

— Z inicjatywy Rady zwołane są obecnie powiatowe narady spółdzielców, na których omawia się sytuację w poszczególnych spółdzielniach, podejmuje się środki działania oraz dyskutuje nad możliwościami powoływania powiatowych związków spółdzielni produkcyjnych. KRSP opracowuje również projekt, który przedłoży Radzie Ministrów, w sprawie szeregu istotnych postulatów, dotyczących spółdzielczości produkcyjnej, za wartych w uchwale ostatniego plenarnego posiedzenia Rady. Ponadto Rada, wspólnie z Zarz. Gł. ZSCh, podjęła inicjatywę opracowania programu, który by w miarę obecnych możliwości jak najszybciej rozwiązał trudności w budownictwie wiejskim. Rada bierze również udział w opracowaniu nowej ustawy spółdzielczej, która zawierać będzie normy prawne dotyczące spółdzielni produkcyjnej.

W imieniu Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej wyrażam przekonanie, że w obecnych warunkach nie tylko ruch spółdzielczy wejdzie na tory zdrowego rozwoju, lecz również miliony chłopów gospodarujących indywidualnie będą miały coraz większe możliwości rozwijania kultury rolnej.



W spółdzielni produkcyjnej w Maruszewie (pow. Srem), jako jednej z pierwszych w kraju, odbyło się zebranie sprawozdawcze - wyborcze oraz podział używanego w tym roku dochodu. Dniówka obrachunkowa wyniosła 22 zł w gotówce i 5,7 kg zboża. Po niej większość członków wypracowała w br. więcej niż 300 dniówek obrachunkowych, rodziły spółdzielców otrzymały niemałe do chody.

Na zdjęciu: zboże biera spółdzielca Józef Bydewski. Po nim mu asystuje Józef Stachowiak. CAF — fot. Szyperko

Wiązywaniu zespołowych gospodarstw, jak obserwowaliśmy jeszcze przed kilkoma tygodniami. Decyzje takie podejmowali wówczas zbyt pochopnie, bez zastanowienia nawet członkowie dobrych spółdzielni, posiadających niemałe osiągnięcia. Zdarzały się również wypadki karygodnego grabienia mienia spółdzielczego. Były to poważne błędy, które wyrządziły samym spółdzielcom niejednokrotnie niepowetowane straty.

— Podobno część członków rozwiązanych spółdzielni organizuje nowe zespoły spółdzielcze.

— Tak, to jest prawda. Jak się orientujemy, w ostatnim okresie powstało kilkadziesiąt takich zespołów, zwłaszcza w województwach: gdańskim, zielonogórskim, kieleckim, olsztyńskim, wrocławskim i katowickim. Organizują je samorzutnie ci spółdzielcy, którzy, mimo wielu wycieńczeń i błędów w minionym okresie, widzą w zespołowym działaniu wyższą formę gospodarowania w rolnictwie. Jest to zdrowe i narastające zjawisko. Ważne jest obecnie, aby inicjatywa ta spotkała się z pełnym zrozumieniem i poparciem rad narodowych i działaczy społeczno-politycznych.

Zespoły spółdzielcze tworzą nie tylko członkowie rozwiązanych gospodarstw zespołowych. Ostatnio powstało również ok. 20 nowych spółdzielni we wsiach, gdzie dotychczas nie było w ogóle zespołowych gospodarstw. Godne jest szczególnego podkreślenia, że spółdzielnie te powstają na nowemu — samorzutnie, na zasadach pełnej do-

Wesoly wieczór Sylwestrowy Z ARTYSTAMI

Wszystkim tym, którzy nie zapatrzyli się jeszcze w bilety na „Wesoly Wieczór Sylwestrowy z Artystami”, przypominamy, że można je nabywać w „Orbisie”, Piotrkowska 65 (w godz. 11-18, tel. 321-03) oraz w kasie Teatru Młodego Widza, Moniuszki 4a (w godz. 10-13 i 16-19).

Spotkanie, jak przystało na imprezę sylwestrową, za powiada się bardzo atrakcyjnie, a to dzięki temu, że jej uczestnicy będą mieli okazję spotkać, usłyszeć:

BARBARĘ BITNERÓWNEJ i WITOLDĄ GRUCE — laureatów, zdobywców złotego medalu na Międzynarodowym Konkursie w Verce; MARIĘ MALICKĄ — recytację; ANTONINĘ KAWECKĄ i LESŁAWA FINZE — śpiew; JERZEGO FITIO — humor i satyrę; LECHA MIKUŁOWSKIEGO — konferansjerkę; STANISŁAWA URSTEJNA — akompaniament.

Spotkanie nastąpi 31 bm. o godz. 20 i 23 oraz w Nowy Rok, 1 stycznia, o godz. 19.

Wokół rewolty na Sumatrze

PEKIN (PAP). — Jak donoszą z Dżakarty, rząd premiera Saritoamidjo mianował płk. Djamina Dintinga dowódcą okręgu wojskowego północnej i środkowej Sumatry na miejsce płk. Simbolona, który stoi na czele rewolty w tej części Indonezji. Dinting nawiązał ma normalne stosunki z rządem centralnym.

Jak podaje Agencja Reutersa, z południowej Sumatry, gdzie dotychczas panował całkowity spokój, nadchodzą ostatnie wiadomości o zagarnięciu władzy przez wojsko. Jednocześnie gubernator tej prowincji podał do wiadomości, że w związku z decyzją powstałej tam „rady koordynacyjnej do spraw bezpieczeństwa”, wszelkie sumy wpłacane dotychczas rządowi centralnemu będą użyte na potrzeby południowej Sumatry, m. in. na budowę dróg, mostów itp.

Lucienne Boyer i „25 lat miłosnej piosenki francuskiej” - w Łodzi

Jak już przed kilkoma dniami donieśliśmy, w styczniu przybędzie do Polski na gościnne występy znakomita piosenkarka francuska Lucienne Boyer. Wystąpi ona w programie zatytułowanym „25 lat miłosnej piosenki francuskiej”.

Jak się obecnie dowiadujemy, w dniach 20 — 24 stycznia br. Lucienne Boyer wystąpi również z bogatym repertorium w Łodzi. (slb)

Yves Montand u studentów Moskwy

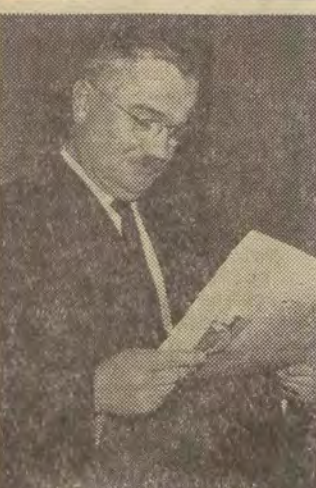
MOSKWA (PAP). — Bawiący obecnie w Związku Radzieckim Yves Montand oraz jego małżonka znana artystka filmowa Simone Signoret odwiedzili w dniu 28 bm. studentów uniwersytetu moskiewskiego.

Ponad 2.000 studentów zebranych w sali teatralnej Uniwersytetu im. Lomonosowa zgłosiło artystom francuskim gorące przyjęcie.

„Nie umiem wygłaszać długich przemówień — oświadczył Yves Montand — cieszę się, że przyjechałem do was, a w odpowiedzi na wasze przyjęcie zaśpiewam wam moją pieśń”.

Rozmowy z kandydatami na posłów

Czesław Szczepaniak



Kandydat na posła — wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej — Czesław Szczepaniak, wrócił właśnie z sesji WRN, gdzie zrezygnował z mandatu radnego, gdyż jak wiadomo ostatnio został dookoportowany w skład Łódzkiej Rady Narodowej.

— Pełnienie tych funkcji równocześnie było ponad moje siły — oświadcza nam Czesław Szczepaniak — zaś piastowanie godności bez aktywnego udziału na danym stanowisku uważam za nieuczciwe w stosunku do wyborców. Dlatego właśnie złożyłem rezygnację w WRN.

Czesław Szczepaniak dopiero od kilku tygodni pełni funkcję wiceprzewodniczącego Prez. RN m. Łodzi. Uprzednio znany był w Łodzi jako działacz Stronnictwa Demokratycznego. Jest wiceprzewodniczącym Komitetu Łódzkiego SD i dyrektorem Izby Rzemieślniczej.

— Zapewne sprawy ziemskie i drobnej wytwórczości będą pana najbardziej interesowały jako ewentualnego posła.

— Bez wątpliwości tak. Mimo, że moje zainteresowania i obowiązki jako wiceprzewodniczącego Prezydium RN są znacznie szersze niż zagadnienia dotyczące rzemiosła, to jednak sprawy rzemiosła indywidualnego i drobnej wytwórczości znajdują się w centrum mojej uwagi.

Wszyscy wiemy, że dokonane ostatnio zmiany na lepsze w dziedzinie fiskalnej oraz zaopatrzenia rękodzieła nie są jeszcze na tyle zadowalające, by nic na tym polu nie było do poprawy. W chwili obecnej zarejestrowano w przemyśle państwowym wiele tysięcy różnego rodzaju maszyn, które nie są należycie wykorzystywane i moim zdaniem, należy je zaoferować do wykupu rzemieślnikom. Takie właśnie stanowisko zająłem na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej. Tak też mam zamiar referować sprawę na Sejmie odnośnie rzemiosła w całym kraju, gdybym został posłem.

Po ewentualnym przebyciu labiryntu przepisów, co nie będzie rzeczą prostą, rzemieślnicy powinni nabyć te maszyny. Dzięki nim będą mogli zwiększyć produkcję drobnych i poszukiwanych artykułów.

Oprócz tego uważam zagadnienie gospodarki mieszkaniowej za palące i najbardziej za niedbane. Wiele skarg załatwia się przewlekłe, wiele remontów nie przebiega tak, jak sobie tego życzymy i tu jest duże pole do działania. Nie można również zapomnieć o remontach budynków prywatnych. Jak mi wiadomo, nie tylko w Łodzi, ale i w innych miastach kraju sytuacja jest podobna.

Ponieważ nie możemy obecnie, gdyż nie jesteśmy w stanie, budować odpowiednich, w stosunku do potrzeb, ilości nowych izb mieszkalnych — usprawiedliwienie remontów zarówno kapitalnych, jak średnich jest rzeczą największej wagi. Dobre i terminowo wykonywane remonty to zabezpieczenie mieszkań i budynków mniej walących się domów, więcej czystych i schludnych izb.

— Jakże sprawy, obok mieszkaniowych, należałyby pana zdaniem rozwiązać jak najszybciej?

— Wprawdzie jeszcze nie było spójności ludności z kandydatami na posłów, ale moim zdaniem, ze spraw bytowych na pierwszym planie oczywiście wyłączać budownictwo

mieszkaniowe i remonty, o których mówiłem, to komunikacja. Lepsze połączenia komunikacyjne Łodzi rozwiąże w znacznej mierze zelektryfikowanie węzła łódzkiego. O przyspieszeniu terminu tej inwestycji warto się bić w Sejmie, jak również starać się o zwiększenie kredytów na elektryfikację Okręgu Śląskiego i Krakowskiego. Polepszenie i przyspieszenie komunikacji w naszym kraju, moim zdaniem, jest rzeczą bardzo ważną i istotną.

Zdaje sobie sprawę z tego — zaznacza na zakończenie rozmowy Cz. Szczepaniak — że mandat poselski to niełatwa dziś rola do spełnienia. Wyborcy żądają od swych posłów od ważnego i śmiałego stawiania ich postulatów na trybunie sejmowej. I mają rację, gdyż interesy ich my będziemy reprezentować.

Rozmowę przeprowadził (Z. S.)

Mgr Zofia Bartnicka

Rozmowę z Zofią Bartnicką przeprowadzamy na sali konferencyjnej RN m. Łodzi. Jest akurat przerwa w obradach sesji.



— Za najważniejsze zadanie dla nowego Sejmu — mówi ob. Bartnicka — uważam ugruntuwanie prawności. Dokona tego Sejm przez nowelizację szeregu ustaw i przepisów w tej chwili już nieaktualnych i nieżyjących. M. in. do takich należą przepisy dotyczące prawa pracy oraz

(Dalszy ciąg na str. 4)

Jeszcze raz w sprawie komisji planowania

W „Dzienniku Łódzkim” ukazały się niedawno dwa artykuły polemizno-dyskusyjne: „Czy MKPG jest potrzebna” red. Skibińskiego i „Czy WKPG ma podzielić los PKPG” przewodniczącego WKPG Sapkowskiego. Ja ko pracownik MKPG m. Łodzi pozwolę sobie zabrać również głos w dyskusji, tym bardziej, że uznaję wprawdzie wiele zawartych w tych artykułach uwag za słuszne, na niektóre zagadnienia mam nieco odmienny pogląd.

Przed wszystkim wydaje się, że — zgadzając się w pełni z ostrą krytyką PKPG, która rzeczywiście, jak pisał red. Skibiński, stanowiła „państwo w państwie” i która przejęła wiele funkcji zarządzania, ograniczających rolę i samodzielność resortów — nie można mechanicznie utożsamiać tej samej roli, jaką spełniała PKPG w państwie z rolą komisji planowania gospodarczego w województwie, oczywiście nawet w uwzględniając stopień hierarchii. Tyczy się to również MKPG w Łodzi, w stosunku do której mogły być i były różne zarzuty, ale nigdy nie było i nie ma generalnych zarzutów tego typu, że decyduje ona za wydziały i zarządy i ogranicza ich samodzielność.

Wydaje mi się również, że oba artykuły, nie negując za potrzeby istnienia zreorganizowanych małych komórek planistycznych, punkt ciężkości stawiają, choć nie zawsze wyraźnie o tym mówią, nie na pracę planistyczną, lecz na opracowanie różnych zagadnień tzw. problemowych, a więc w zasadzie chciałyby widzieć zamiast komisji planowania coś w rodzaju wydziału ekonomicznego czy biura ekonomicznego przy Prezydium Rady Narodowej. Moim zdaniem w systemie gospodarki planowej w takich organizmach jak województwo, miasto czy powiat muszą istnieć komórki typu planistycznego. Co taka komórka — po koniecznym, z tym chyba wszyscy się zgadzamy, wyeliminowaniu elementów zarządzania i zbędnej na tym szczeblu pracy operatywnej — miałaby właściwie do roboty? Nie siląc się na instruktaż ani wykład ekonomiczny, chciałbym zatrzymać się nad niektórymi przynajmniej ważniejszymi jej czynnościami.

W pierwszym rzędzie do komisji planowania należy

opracowywanie i koordynowanie planów perspektywicznych i wieloletnich. Co to oznacza, czy to jest łatwe zadanie?

Trzeba sobie powiedzieć, że tego typu praca jest zadaniem ogromnym, wymagającym poza możliwością MKPG i wymagającym w wielu wypadkach wysiłku dziesiątków, a nawet setek fachowców z różnych dziedzin. Jest to praca dla społecznika, architekta, urbanisty, geologa, hydrologa, lekarza, włókiennika, statystyka itp. itp. Jaki w tym jest udział komisji planowania? Pracownicy komisji planowania gospodarczego przygotowują, zresztą przy współpracy innych jednostek, opracowania wyliczeniowe, koordynują je i opracowują zestawienia zbiorcze. Ludzie nie pracujący na tym odcinku nie zdają sobie przeważnie sprawy z pracowności tego typu prac. Z praktyki mogę powiedzieć, że np. opracowanie zbiorcze samego projektu terenowego planu 5-letniego 1956—1960, niezależnie od pracy wydziałów i zarządów, wymagało kilku miesięcy pracy całego niemal zespołu komisji, wielu badań ekonomicznych, szeregu konsultacji z fachowcami, odbywania konferencji na różnych szczeblach itd.

A przecież prócz planu terenowego opracowaliśmy też tzw. postulaty do zagadnień planowanych centralnie, przy czym wiele z tych postulatów ustaliliśmy i broniliśmy nie tylko wbrew resortom, ale nawet i wbrew odpowiednim ich jednostkom terenowym. Dla ilustracji można tu wskazać np. na opory ze strony Zarządu Łączności, który sprzeciwił się budowie na peryferiach miasta pawilonów na urzędy pocztowe, albo na niechęć DOKP do wstawienia do projektu planu budowy w Łodzi wiaduktów kolejowych przy ważniejszych skrzyżowaniach miejskich arterii komunikacyjnych z linią kolejową. W zakresie przemysłu kluczowego wysunęliśmy między innymi problemy budowy względnie rozbudowy zakładów, postulaty budowy przez centralne zarządy żłobków i przedszkoli, sprawę podłączonych zakładów przemysłowych do kolektora miejskiego i budowy neutralizatorów itp. Czy to są sprawy mało ważne i kto oprócz komisji miałby je opracowywać i zbiorczo wysuwać?

Drugim zadaniem są zadania koordynacyjne zarówno całości planu terenowego

go jak zagadnień planowanych terenowo i centralnie. Czy koordynacja oznacza „wszystko i nic”, czy to jest naprawdę słowo bez pokrycia, jak sugeruje red. Skibiński?

Moim zdaniem problematyka nowoczesnego miasta zawiera splot różnorodnych, nieraz bardzo skomplikowanych funkcji, przy czym są one tak wielorakie, że słowo „koordynacja” nie może być pustym dźwiękiem. Przecież wszystkie problemy gospodarcze i nie tylko gospodarcze muszą być z sobą powiązane, muszą się zbiegać z jednej strony w czasie, z drugiej w przestrzeni.

Wielkość budownictwa musi być skoordynowana z możliwościami przerobu, rozwój nowej sieci wodociągowej z rozwojem podłączeń do tej sieci, sprawa budowy nowych zakładów przemysłowych i miejsc pracy z bilansem zatrudnienia itd. Koordynacji wymaga też sprawa proporcjonalności rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki w mieście i wszystkich dzielnic. Zadania na tym odcinku stale narastają, np. obecnie wg obowiązującej od nie-

dawna uchwały Rady Ministrów władze centralne przekazują radom narodowym tylko globalny limit inwestycyjny. Przeprowadzenie właściwego co do proporcji podziału tego limitu na poszczególne działy gospodarki, to praca komisji planowania. Wymaga to oczywiście znowu rzetelności i fachowego rozeznania potrzeb i wielu studiów i opracowań, wymaga silnego działu inwestycji.

Do zadań komisji planowania należą też musi ustalanie wytycznych i założeń do planu rocznego oraz zbiorcze opracowanie planów sporządzanych przez wydziały i zarządy. Zadanie komisji to także nadzorowanie i instruowanie trybu i metodologii planowania, które przecież musi opierać się w skali agend Prezydium o jakiejś jednolitej formie. Komisje planowania winny też opracowywać zbiorcze oceny przebiegu realizacji planu, a do tego niezbędne jest także bieżące badanie wykonania planu. Trzeba też wspomnieć o konieczności sporządzania zbiorczych bilansów oraz o

(Dalszy ciąg na str. 4)

Nad czym pracują nasi kompozytorzy

Na pytanie — „nad czym pracują nasi kompozytorzy?” — nie łatwo jest uzyskać odpowiedź bezpośrednią od nich samych. Większość bowiem kompozytorów nie lubi mówić o utworze, dopóki znajduje się on jeszcze na warsztacie. Zwróciliśmy się więc do Komisji Zamówień Związku Kompozytorów Polskich, w której kartotece znaleźliśmy wiele interesujących informacji na temat bieżącej pracy twórczej członków ZKP.

Kiedy przeglądamy zgłoszone w komisji przez kompozytorów utwory, uderza przede wszystkim duża stosunkowo ilość baletów i oper. Zaważył tu niewątpliwie rozwój ilościowy naszych placówek operowych, co zwiększa poważnie szanse wykonania nowych dzieł muzycznych, a także żywe zainteresowanie wśród społeczeństwa dla tego rodzaju muzyki.

I tak więc Grażyna Barwińska pracuje nad baletem „Chłopiec z drewna” do libretta Artura Maryi Swinarskiego,

według popularnej bajki o Pinokiu. Będzie to drugi balet kompozytorski do libretta popularnego satyryka. Pierwszy zatytułowany „Z chłopca królem”, wystawiony był w ubiegłym roku w Poznaniu. Do tematyki baśniowej sięgnął również Piotr Perkowski komponując balet pt. „Bajki Andersena” do libretta Otwinowskiej i Stopkowej. Nowe balety zapowiadają również Adam Świążyński — „Bursztynowa panina”, Tadeusz Szeliński — „Mazepa”, libretto wg Słowackiego, Ireny Turskiej oraz Włodzimierz Kotoński „Diabeł-tanecznik”.

Nie brak również zapowiedzi nowych oper. Przede wszystkim wymienić tu należy nową operę Tadeusza Szelińskiego „Krakutak”, której premiera spodziewana jest w najbliższej przyszłości w Operze Bałtyckiej. Fabuła tej opery zaczerpnięta została z E. T. A. Hoffmana. Witold Rudziński, autor „Janka Muzykanta” pracuje nad operą „General Komuny” poświęconą postaci Jarosława Dąbrowskiego. Autorem libretta opery jest Tadeusz Marek. Oryginalny i zaskakujący humorem utwór K. I. Galczyńskiego „Noc cudów” czyli babcia i wnucech (wystawiony już na scenach poznańskiej i krakowskiej) zafrapował Henryka Czajkę, który nada mu formę operową. Inny młody kompozytor, Stanisław Pruszyński pracuje nad operą pt. „Czerwony lew” do tekstu pióra Lecha Stefańskiego. War to przypomnieć, iż obaj artyści są „filarami” słynnego już „Teatru na Taraszyńskiej”, który zdecydował się przed kilku miesiącami.

Wielu kompozytorów pracuje nad utworami symfonicznymi. Wymienić tu należy Tadeusza Bairda (III Symfonia), Andrzeja Dobrowolskiego (symfonia koncertująca na oboju, fagocie i klarnecie), Tomasza Kiesewetera (III Symfonia), Wojciecha Kilara (symfonia koncertująca z fortepienem) czy zamieszkałego w Paryżu, lecz będącego aktywnym członkiem ZKP, Michała Spisaka pracującego nad II Symfonią poświęconą pamięci Grzegorza Fitelberga. Powstają również nowe koncerty na instrumenty solowe z orkiestrą. Nad koncertami skrzypcowymi pracują Artur Malawski i Zbigniew Turski, a także znany dyrygent, Witold Rowicki.

Z muzyki kameralnej wspomnieć należy o nowym kwartecie Bolesława Szabelskiego, o cyklu pieśni do słów Galczyńskiego, komponowanych przez Kazimierza Środeckiego i zapowiadanej przez Stefana Kisielewskiego „Symfonii Kameralnej”. Poza tym kompozytor ten (warto przypomnieć, iż w brany ostatnio do Zarządu Głównego Związku... Literatów) pisze również utwory dla celów pedagogicznych, jak np. duety na flet i klarnet.

Oczywiście wszystkie te informacje nie są pełne, gdyż wielu kompozytorów tworzy w absolutnej „konispiracji” przed prasą. Wiadomości o ich utworach raczyliśmy na afiszach koncertowych.

Co pisza inni

Rozważania „popaździernikowe” w prasie literackiej

Świąteczne numery tygodników literackich noszą nieco inny niż dotychczas charakter. Zmiana ta polega na przeważaniu literatury nad publicystyką. Dotychczas bowiem dominantą w czasopiśmie literackim, szczególnie w ostatnim okresie, kiedy moralna i polityczna siła wydarzeń niemal zmuszała do publicystyki — była właśnie publicystyka. Wydaje się, że okres ten powoli mija. „Życie Literackie” przynosi np. m. in. kolumnę Nowych Wierszy Romana Brandstaettera, fragment powieści „Złoty bycie władzy” Czesława Miłosa oraz omówienie tej książki pióra Kazimierza Maciaga. Dalej znajdujemy Gyrgy Lukacs — „Moja droga do Marksa” oraz „Dzieło Lukacs’a” Hansa Mayera. „Nowa Kultura” przynosi kolumnę poświęconą wspomnieniom Juliana Tuwima „Nauka szkolna i zainteresowania pozaszkolne”, wiersze Kazimierza Ilakowiczówny i Tadeusza Kubiaka, „Ze zwierzeń” Zofii Nalkowskiej, „Sen Popowa” Aleksandra Tołstoja, „Przegląd Kulturalny” — „Upadek” Alberta Camusa, wiersze Edwarda Leara, „Fragmenty z dziennika” Witolda Gombrowicza. Można by tak zresztą długo wyliczać.

Jest i publicystyka, sięgająca dalej do wypadków październikowych (myślę, że byłoby źle, gdyby temat ten zniknął ze szpalt pism). Coraz bardziej koncentruje się ona na sprawach literatury, jej zadaniach, roli pisarza w „popaździernikowej” epoce.

W „Przeglądzie Kulturalnym” Jacek Bocheński, w artykule „Już nie październik, już grudzień” pisze:

„...Nie ma już przeszkód, aby szeroka fala powróciła na lany tygodników kulturalnych problematyka artystyczna. Jednak czasopisma, poruszone wstrząsem historycznym, który otemnia, nie mogą sobie znaleźć miejsca. Autorzy kraja wókoló tematu najważniejszego, lecz nie zawsze do niego dochodzą... Czyżby pisarzy ogarnęła obsesja? Dlaczego tak powoli rodzą się nowe powie-

ści, dlaczego teoretycy rzadko i niechętnie formułują programy estetyczne, dlaczego mało kto pisze nowatorskie rozprawy z zakresu krytyki literackiej? Dlaczego pisma nie są tym, czym z natury rzeczy powinny być, a pisarze poniekąd zajęci artystycznymi, zachłystali się działalnością społeczną?”

„Przedziwne, aniżeli się wydawało, i w ostrzejszej formie, niż ktokolwiek mógł przewidzieć, stanęła na porządku dziennym sprawa: czy literatura winna być apolityczna? Ba. Czy może być apolityczna?”

„...Co łączy literaturę z polityką, a co je rozdziela? Literatura angażuje się w politykę nie zawsze. Robi to wówczas, gdy rzecz idzie o sprawę najwyższego rzędu, o los człowieka, o podstawowe idee humanistyczne, o coś, co już sięga nie tyle polityki, ile: pała bożego. Literatura nie obcuje z polityką byle gdzie i byle jak. Powstają te związki w sytuacjach szczególnych, dzięki szczególnym napięciom moralnym i uczuciowym... Wówczas polityka rozstrzyga nie o foletach ministerialnych i nie o podwyżce lub obniżce podatku drogowego, ale o sprawach związanych z sposobem zasadniczym z istnieniem człowieka na ziemi, czyli właśnie o tym, co stanowi przedmiot zainteresowań literatury. Natomiast literatura nie nadaje się do służenia dyplomacji, racjom stanu albo rozgrywkom politycznym. Może je opisywać, ale nie może być w nie zaangażowana jako strona...”

„Za „wiewianiem” opowiada się w artykule „Cesarzowie co cesarskie, a co boskie Bogu” w „Nowej Kulturze” Andrzej Braun. To „wiewianiem” rozumie on jednak inaczej, niż zdążyliśmy je już tłumaczyć. Rozumie je jako kontynuowanie, przemysłowe intelektualnej treści dni październikowych, prowadzone dalszej walki ze wszelkim złem, nie tylko tym, co nazywamy stalinizmem.

„Nie mogę się zgodzić z wieloma moimi przyjaciółmi — pisze Braun —

którzy jako jedyny program swej postawy i swego humanizmu stawiają walkę ze stalinizmem. Jest to najaktualniejszy program, ale nie jedyny, godny pisarza postępowego, humanisty. Zło nie może być podzielne. Nie może być taryf ulgowych raz na jedno, raz na drugie. Jeżeli jestem przeciw zbrodniom Stalina, to nie tylko przeciw nim. Jestem również przeciw kolonializmowi, mordowaniu Murzynów w Kenji etc. Bo widziałem obozy w Korei, gdzie zjadano sobie serca. A przed ludźmi z Kożedo widziałem ludzi z Oświęcimia...”

Nie mogę powiedzieć, że wiem wszystko o okropnościach popełnionych w Polsce w ostatnich latach. Mówi się, że popełniono ich u nas mniej, niż w innych krajach, np. na Węgrzech. Wiemy o kilku, czy kilkunastu przestępcach i o tym, co oni robili. Wiemy z drugiej strony sporo od setek ofiar, ale ci są po kraju rozproszeni. Nikt tego nie zebrał w całość, zamkniętą księgę... Ale do świadomości pewnej pozycji moralnej, w jakiej się znajdujemy, można powiedzieć doszliśmy już gdzieś około października. Wtedy ta świadomość doszła do głosu społecznego i zaczęło coś robić. „...Kapitał tych przemysłów można i należy wzbogacać, nie jest to sprzeczne z racją stanu. Jest zgodne z racją humanizmu i postępu. Bo chodzi o myślenie i rozwój ludzkich pierwiastków, a nie demonstrowanie ulicznych dondichotów czy prowokatorów. My, pisarze nie produkujemy chleba — produkujemy moralne wartości ludzkiej postawy i postępowania. I dlatego nie można nam przeciwstawiać, my sami nie możemy sobie przeciwstawiać, pojęcia z innej płaszczyzny życia wziętego, pojęcia racji stanu.”

Ta pozycja moralna, miejsce nasze w nurcie i zw. postępu w materialno-cywilizacyjnym i ideowym sensie, musi być jeszcze długo tematem naszego rozmyślenia, naszych rozmów...

CO ROBIĆ? w harcerstwie

— Łódzki zjazd działaczy harcerskich nawiązując do tradycji harcerstwa w Polsce poprzez opracowanie nowych założeń ideowych ZHP, stworzył perspektywę rozwoju organizacji — oświadczyła w wywiadzie prasowym Zofia Zakrzewska, naczelniczka harcerstwa.

Założenia te wysuwają na plan pierwszy działalności ZHP zadania wychowawcze — wychowanie ludzi, którzy będą gorąco związani z budowaniem nowego ustroju społecznego w Polsce, ludzi o mocnych charakterach, szanujących godność człowieka, walczących przeciw wszelkiej krzywdzie zarówno indywidualnej jak i społecznej.

Remont

— po remoncie,
po remoncie
— remont
tym razem w Teatrze im. Jaracza

Jeszcze nie zakończono remontu Teatru Powszechnego, który — jak się to mawia — zamknął swe podwoje na czas sporo długi a już dowiadujemy się o planach remontowych w Teatrze Jaracza.

Takie zjawisko jest oczywiście charakterystyczne dla naszego miasta — w którym nie ma niemal ani jednego teatru, który by się mieścił w odpowiednim budynku.

Remont Teatru Jaracza rozpocznie się na wiosnę, miejmy więc nadzieję, że do tego czasu Teatr Powszechny wyremontuje się.

Przebudowa obejmie w Teatrze Jaracza przede wszystkim fronton. Projektuje się po większe szatni na dole i zbudowanie nowej dla balkonu. Bywalcy teatru otrzymają też wygodną i przestronną palarnię. A ulica Jaracza — estetyczny fronton teatru.

Wszystkie te zamierzone zmiany wymagają dość gruntownych prac, tak że remont będzie trwał kilka miesięcy. Na ten czas zespół przeniesie się prawdopodobnie częściowo do WDK, a częściowo wyjeżdżi z przedstawieniami poza Łódź. (woj)

Sylwester u dziennikarzy

Komitet Organizacyjny Nocy Sylwestrowej Prasy zawiadamia, że wymiana kuponów na karty wstępu na bal odbywać się będzie w sekretariacie SDP w dniach: 29 (sobota) w godz. 10—16 i 30 (niedziela) od 10 do 14. W poniedziałek 31.XII. karty nie będą wydawane.

Chodzi o życie ludzkie

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że zaopatrzenie naszych aptek w niejednokrotnie niezbędne leki pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Wprawdzie istnieje w Łodzi specjalna apteka, w której prowadzi się zarówno skup, jak i sprzedaż leków zagranicznych, ale... jest jednak przy tym jedno poważne „ale”. Apteka ta nie skupuje wszystkich leków.

Nasz czytelnik Zbigniew Zieliński opisuje w liście do redakcji perypetie, jakie przeszedł w poszukiwaniu lekarstw zagranicznych — Gantvisin oraz Erythrocin. Lekarstwa te były niezbędne dla uratowania życia chorego — bliskiego krewnego naszego czytelnika. Oczywiście w żadnej aptece lekarstw tych nie było. Znaleźli się jednak usłudzy pośrednicy, którzy dostarczyli w cenie 1.700 zł poszukiwane przez czytelnika leki.

Niestety, było już za późno. Zanim choremu dostarczono do szpitala z takim trudem nabyte lekarstwa — chore zmarł.

Pośrednicy lekarstw już przyjąć nie chcieli. Również nie nabyła ich apteka zajmująca się skupem leków zagranicznych. Dlaczego? Po prostu dlatego, że Gantvisin i Erythrocin nie są objęte spisem.

„W efekcie lekarstwa leżą u nas bezzwyczajnie — pisze m. in. nasz czytelnik — mimo że ktoś może być w podobnej sytuacji, w jakiej ja się niedawno znalazłem. Czy więc nie należałoby zorganizować komisowej apteki, a do czasu jej otwarcia (co na pewno długo potrwa) polecić prowadzenie upoważnionej do skupu zagranicznych leków apteki, księżki, w której rejestrowałoby się zgłoszenia posiadaczy różnych nie przyjętych przez aptekę lekarstw? Omińmy wtedy pośredników”.

Zważywszy, że wiele osób traci dużo czasu i pieniędzy przy nabywaniu z różnych źródeł i przy pomocy nie zawsze uczciwych pośredników zagranicznych lekarstw, że nie ma prawie dnia, aby przez radio nie poszukiwano takich czy innych leków — projekt naszego czytelnika wydaje się słuszny. Pamiętajmy przecież, że nabycie niektórych leków jest równoznaczne z uratowaniem życia chorego. A tam, gdzie chodzi o życie człowieka trzeba wszystko czynić, aby je ratować. I dlatego projekt Z. Zielińskiego winien być jak najszybciej rozpatrzone i wprowadzony w życie przez Łódzkie Przedsiębiorstwo Aptek.

J. Kr-ski

Wiemy, że ZHP obejmuje obecnie młodzież w wieku od 7 do 18 lat. Jaki jest stosunek ZHP do ewentualnej przynależności jego członków do innych organizacji młodzieżowych?

— Harcerze w wieku od 16 do 18 lat mogą należeć do różnych organizacji młodzieżowych o charakterze politycznym. Uczestnictwo w określonym, sprecyzowanym poglądzie na świat odbija się dodatkowo na kształtowaniu charakteru harcerzy. Młodzież w wieku 16 — 18 lat stanowić będzie trzon organizacji harcerskiej, oddziałującej na młodszych członków.

— Jak będzie wyglądała sprawa doboru kadry instruktorskiej?

— Sprawa doboru kadry instruktorskiej jest jedną z najważniejszych, od niej bowiem zależy przyszłość organizacji. Ostatnio dla ustalenia składu obecnego korpusu instruktorskiego ZHP powołana została Centralna Komisja Weryfikacyjna. Podobne komisje powstaną przy komendach chorągwi i komendach hufców. W skład kadry instruktorskiej wejdą wszyscy obecnie czynni drużynowi, komendanci powiatowi i członkowie komend oraz ci dawni instruktorzy, którzy zgłoszą chęć podjęcia pracy w ZHP. Włączenie się dawnych instruktorów ZHP do pracy w organizacji pozwoli na przekazanie ich wieloletnich doświadczeń młodym działaczom harcerskim.

— Na jakich podstawach organizacyjnych opiera się działalność ZHP, jak wyglądać będzie symbolika harcerstwa?

— W związku ze wzrostem liczebności ZHP dawna struktura organizacyjna została przystosowana do nowej sytuacji. Podstawową jednostką organizacyjną jest drużyna chłopców lub dziewcząt, którą w miarę możliwości dzieli się na zastępy. Na wsi mogą być tworzone drużyny koedukacyjne. Drużyny harcerskie z terenu jednego powiatu tworzą hufiec, z całego województwa — chorągiew harcerską. Zwią-

zek Harcerstwa Polskiego powrócił do dawnej swej nazwy oraz do tradycyjnych symboli: krzyża harcerskiego, lilijki, różnokolorowych chust, rogatywki oraz szarego, polowego munduru odpowiedniego na wycieczki i obozy. Przywrócone zostały sprawności harcerskie, a w najbliższym czasie opracowane będą stopnie.

— Jakie są najbliższe zadania Naczelnej Rady ZHP oraz Głównej Kwatery?

— Przede wszystkim wzmożenie sprawności organizacyjnej drużyn i komend harcerskich. ZHP winien być organizacją sprężystą, wymagającą zdyscyplinowania.

Drugim ważnym zadaniem jest w chwili obecnej kształcenie kadry harcerskiej.

Dużą rolę w pracy ZHP w najbliższym czasie odegra komisja metodyki harcerskiej, która powstanie już wkrótce przy Radzie Naczelnej. Komisja metodyki opracuje dalsze stopnie i sprawności harcerskie i przygotuje program akcji letniej oraz programy zajęć. Obecnie przy Naczelnej Radzie ZHP powstały już komisje prawa i przyrzeczenia harcerskiego, historyczna oraz statutowa.

Nareszcie! Łódzcy plastycy wyjeżdżają do Francji i Włoch

Przerwana po wojnie pielgrzymka artystów polskich do „świętych miejsc” sztuk plastycznych we Francji i Włoszech, do stołec malarstwa światowego, została znów podjęta.

Również z Łodzi ruszają — za własne pieniądze, choć przy pomocy dewizowej państwa — wycieczki artystów na Zachód. I tak w ostatnich dniach udali się na trzytygodniowe studia do Paryża łódzcy malarze: Konstanty Mackiewicz, Eugeniusz Pisarek, architekt wnętrz Stanisław Kucharski, a na ten sam okres do Włoch — Halina Kucharska (sztuka użytkowa) i architekt Władysław Bojko. (x)

„Krakowiacy i górale” po raz ostatni

W dniu 28 bm. w Teatrze im. Sł. Jaracza odbędzie się nieodwołalnie ostatnie przedstawienie opery Wojciecha Bogusławskiego i Jana Stefaniaka „Krakowiacy i górale” w niezapomnianej inscenizacji Leona Schüllera.

ROZMOWY z kandydatami na posłów

(Dokończenie ze str. 3)

krety marcowe o kradzieżach mienia społecznego. Dla posłów łódzkich widzę zadania, wynikające z warunków, w jakich znajduje się nasze miasto. Takie sprawy wie jak zdrowie, budownictwo, instytucje komunalne muszą się znaleźć w centrum ich uwagi.

Jeśli zostanie wybrana do Sejmu, zawsze będę pamiętała, że kandydatką moją wysunęły kobiety łódzkie. Kobiety, które borykają się z trudnościami codziennego życia, prze-rastającymi niejednokrotnie ich siły i możliwości.

Wychowanie dzieci stanowi bardzo ważny i istotny problem społeczny. Kobieta obarczona pracą zawodową nie zawsze potrafi, a właściwie nie jest w stanie racjonalnie wychowywać dzieci. Oczekujemy więc od przyszłego Sejmu definitywnego rozwiązania sprawy zasiłków dla kobiet — matek wielodzietnych. Dodatki umożliwiłyby im porzucenie pracy zawodowej.

Nie chcę przez to powiedzieć, iż jestem przeciwnikiem pracy kobiet w ogóle i zwolennikiem jakiegokolwiek dyskryminacji. Kobiety zdolne, mające odpowiednie warunki rodzinne, pragnące zdobywać wiedzę zawodową, muszą być traktowane na równi z innymi pracownikami. Organizacja Ligi Kobiet niepokojąco występujące ostatnio fakty mecha-

nicznego zwalniania kobiet z pracy bez wnikania w ich sytuację życiową i domową. Nie trzeba zapominać o wielkim wkładzie, jaki wniosły nasze kobiety w odbudowę i rozwój kraju, nie wolno nie pamiętać o pierwszych latach po wojnie, gdy kobiety stanęły do pracy przy warsztatach i pokonywały piętrzące się trudności.

Mgr Zofia Bartnicka pracuje na stanowisku wiceprzewodniczącej Prezydium DRN-Śródmieście. Ponadto pełni obowiązki wiceprzewodniczącej Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet, równocześnie będąc członkiem Prezydium Zarządu Głównego LK. Do niedawna Zofia Bartnicka pełniła też obowiązki sędziego, dla nieletnich w dziale opiekuńczym.

JESZCZE RAZ w sprawie komisji planowania

(Dokończenie ze str. 3)

pracowywania różnych prac ekonomiczno-problemowych, wymagających nieraz dużych zespołów. Konieczność tego typu prac jest tym bardziej niezbędna, że nasza gospodarka terenowa odczuwa w niektórych wypadkach trudności ze względu na brak ekonomicznych rozwiązań wielu problemów.

Niezależnie od tego komisja planowania gospodarczego jest, nazwalibyśmy tak, „doradcą” Prezydium, które przecież musi decydować o wielu zagadnieniach ekonomicznych dotyczących różnych załączających się spraw. Problematyka tych spraw przy stałym narastaniu zadań jest bardzo szeroka, a zlecenie ich do opinowania przez komisję wymaga od komisji dużego wkładu pracy.

I jeszcze jedna, moim zdaniem bardzo ważna rola. Przy MKPG powstała tzw. Rada Naukowo-Ekonomiczna, która ma zadanie wiązania problematyki miejskiej z łódzkim ośrodkiem naukowym. Do współpracy nad za-gańieniami miasta wiążemy już szereg wybitnych naukowców łódzkich. I znówu rola koordynacyjna MKPG.

Oczywiście ramy artykułu nie pozwalają mi szerzej omówić naszych zadań, zadań nie naruszających w niczym pełnej samodzielności wydziałów, zarządów i przedsięwzięć. W każdym razie nie lekceważmy tych zadań, bo w życiu i rozwoju miasta odgrywają one bardzo ważną rolę. Czy to co powiedział-

Z życia szkół wyższych Od 2 stycznia korzystamy ze Studenckiego Przedsiębiorstwa Usługowego

Jak już pisaliśmy studenci łódzcy postanowili zorganizować przedsiębiorstwo usługowe, które począwszy od 2 stycznia przyjmować będzie zamówienia na najrozmaitsze usługi, w tym na wiele takich, jakich dotąd w naszym mieście żadna instytucja nie prowadziła. Będzie to możliwe dzięki temu, że w SPU pracować będą studenci z każdej uczelni łódzkiej, a ponieważ uczelniami tych mamy w Łodzi osiem, więc i prace, jakie mogą wykonywać studenci, są najrozmaitsze.

Np. z Politechniki Łódzkiej liczącej dzisiaj pięć wydziałów, pracować tu będą studenci wydziałów elektrycznego i mechanicznego. W ramy potrzeby naprawią nam oni światła, założą instalację, dokonają przeróbki najrozmaitszych maszynek i maszyn. Są oni w stanie wykonać również poważniejsze prace z najrozmaitszych innych dziedzin.

Sekcja plastyczna może się podjąć dekoracji wystaw, sal i budynków, wykonania plansz, makiet, godeł, emblematów z papieroplastyki jak również, sztucznych kwiatów i portretów. Filmowcy zrobią nam zdjęcia, wywołają filmy amatorskie, wykonają odbitki. Studenci szkół muzycznej i teatralnej pomogą w urządzaniu imprez artystycznych w zakładach pracy. Można będzie u nich np. zamówić orkiestrę na zabawy taneczne. Medycy podejmą się pielęgnacji osób chorych (bez leczenia) wykonywania zastrzyków itp. Studenci Uniwersytetu i Wyższej Szkoły Ekonomicznej mogą udzielać korepetycji, pisać podania do władz.

Jak z tego widać, studenckie przedsiębiorstwo zapowiada się na... kombinat usługowy. Organizator SPU Zrzeszenie Studentów Polskich w Łodzi, planuje rozszerzenie usług na jeszcze inne dziedziny. Ponieważ zaś pomysłowości i inwencji studentom odmówić nie sposób można liczyć, że będzie to placówka naprawdę uniwersalna.

Jak informują nas organi-

zatorzy, ich działalność spotkała się z poparciem władz miejscowych i centralnych. M. in. przez pierwszy rok Studenckie Przedsiębiorstwo Usługowe będzie zwolnione od podatków, być może również uzyska ono pewne kredyty na dalszy rozwój placówki. Jesteśmy przekonani, że również społeczeństwo, które poprzez działalność tej pożytecznej placówki tym bardziej, że studenci obiecują pracować solidnie i wykonywać usługi możliwie szybko, a przy tym po cenach niższych niż inne placówki.

Nie należy również zapominać, że powierając różne prace studentom, pomagamy im w studiach. Do niewysokiego przecież stypendium mogą dzięki pracy w SPU dobrać nowe środki pieniężne na utrzymanie i pomoce naukowe.

A więc począwszy od 2 stycznia zwracamy się z rozmaitymi pracami do SPU. Usługi plastyczne zamawiajmy przy ul. Narutowicza 77 (tel. 203-08), wszelkie zaś inne przy ul. Piotrkowskiej 42 (tel. 394-79). (slb)

Komitety FN z Bałut i Polesia w akcji wyborczej

Na plenarnych posiedzeniach dzielnicowych komitetów Frontu Narodowego Łódź — Bałuty i Łódź — Polesie, które odbyły się w dniu 21 grudnia br., członkowie komitetu po zapoznaniu się z listą i życiorysami kandydatów na posłów do Sejmu przedstawionych przez komitety wyborcze Frontu Jedności Narodu — wyrażają pełne zaufanie do kandydatów oraz zgłaszają gotowość pełnego poparcia i współpracy w związku z akcją wyborczą.

Równocześnie dzielnicowe komitety Frontu Narodowego Łódź — Bałuty i Łódź — Polesie wyrażają nadzieję, że ogół społeczeństwa odniesie się również z całym zrozumieniem do akcji wyborczej, a w dniu wyborów gromadnie popieszy do urn wyborczych.

Uchwała godna naśladowania

Pracownicy PSS Łódź-Południe zebrani na naradzie roboczej w dniu 18 grudnia br., pragnąc przyjąć z pomocą kierownictwu partii i rządu w trudnej sytuacji gospodarczej kraju oraz wyrazić pełne poparcie dla programu polityczno-gospodarczego nowego kierownictwa partii, postanowili:

zrzec się wszelkich roszczeń w stosunku do Zarządu Spółdzielni za lata ubiegłe do 31.X. 1956 r. włącznie oraz oszczędzić systematycznie w miarę możliwości na księżyczkach PKO.

Zaloga PSS Łódź-Południe zwała pozostałe placówki handlu spożywczego do podjęcia podobnych uchwał.

Dziś w filharmonii Muzyka operowa i operetkowa

Dzisiejszy i jutrzejszy koncert symfoniczny Filharmonii będzie miał charakter popularno-rozrywkowy, nawiązując do zbliżającego się Sylwestra. Solistką koncertów jest Zofia Rudnicka — sopran koi., orkiestrą Filharmonii dyryguje Tadeusz Kaldowski. W programie: Glinka, Verdi, Puccini, Rossini, Mascagni, Meyerbeer, Offenbach i Strauss.

drobnych sprawach operacyjnych, nie widzieliśmy należycie ekonomicznej problematyki miasta, nie widzieliśmy w pełni naszej roli koordynacyjnej. I pod tym kątem należy u nas wprowadzić zmiany.

Są także w komisji działacy pracy, które stosunkowo luźno są bezpośrednio z naszą pracą związane, a które dla miasta są niezbędne. Nie upierniamy się np. przy tym, by w MKPG istniał dział gospodarki wodnej, ale wy daje mi się, że likwidacja tego działu byłaby chyba niemożliwa bez równoczesnego utworzenia Urzędu Gospodarki Wodnej. To samo istnieje w wypadku niektórych innych działów. Zasada generalna winno być, by reorganizacja MKPG i likwidacja pow-nych działów nie stworzyła w systemie zarządzania gospodarką linki, która mogłaby spowodować niepowetowane szkody.

Dlatego wydaje mi się, że zbyt pochopne, nie przemyślane należycie i mechaniczne ścięcie pewnej liczby etatów w komisjach planowania gospodarczego miałooby charakter dyktandki i nie przyczyniłoby się do usprawnienia naszej gospodarki. I dlatego też reorganizacja MKPG, mająca za punkt wyjścia ulepszenie precyzji prac planistycznych musi być, moim zdaniem, tak pomyślana, by likwidując przestarzałe i zbędne komórki, utrzymać w MKPG trzon wysokie kwalifikowanego personelu posiadającego długoletnią praktykę pracy planistycznej.

Mgr Maksymilian Jutka z-ca przewodniczącego MKPG w Łodzi.

Srebrny medal dla Polski



Na Międzynarodowym Konkursie Tanecznym w Vercelli we Włoszech srebrny medal i dyplom uznania zdobyła 22-letnia Maria Badmájeff — tancerka Państwowej Opery w Warszawie. Fot. — CAF

Lepieszynska i Preobrazeński wystąpią w Filharmonii

Światowej sławy tancerze radzieckiej Olga Lepieszynska i Włodzimierz Preobrazeński wystąpią w Filharmonii w niedzielę, 30 bm. W wykonaniu znakomych artystów ujrzymy szereg tańców do muzyki Rachmaninowa, Moszkowskiego, Strausasa, Minkusa i Ponsa.

W koncercie wystąpią ponadto artyści radzieckiej: Swietłana Waszencewa — skrzypce i Władimir Kudriawcow — fortepian oraz solisti polscy: Halina Kowalska — wiołaczka i Tatjana Wojtaszewska — fortepian.



Przeszło 700 osób pracowało przy odśnieżaniu miasta

Olbrzymie zasy śnieżne w województwie unieruchomiły prawie wszystkie autokary PKS

W drugi dzień świąt od południa ustąpiła zadymka i w dniu wczorajszym rano, po całonocnej pracy odśnieżających plugów tramwajowych można było choć w części przywrócić w Łodzi normalną komunikację tramwajową.

Nie wyjechało z remizy około 30 proc. wozów zepsutych z powodu śnieży. Niemniej wszystkie krańcówki i końcowe pętle w rannych godzinach miały połączenie z centrum miasta. Najtrudniej wyglądała sytuacja na Stokach, gdzie po dwóch dniach pierwszy tramwaj dojechał o godz. 5.45.

Podobnie uporali się tramwajarze z przebieciem linii na dojazdówkach. Wczoraj otrzymały już połączenie Tu szyn, Ozonków i Aleksandrów, choć na krańce docierają jedynie wozy motorowe. Z powodu ciężkiej drogi przyczepy trzeba zostawiać na granicy miasta.

Autobusy kursowały normalnie tylko na Chojnach. Natomiast nie ma połączenia autobusowego Łodzi z Łagiewnikami oraz ze Stokami gdzie nie można się przebiec przez dość duże zasy śniegu.

Wczoraj około 60 samochodów wywoziło śnieg z głównych arterii miasta, a przy oczyszczaniu dróg i załadunku śniegu pracowało przeszło 700 osób.

Sytuacja jest w tej chwili dość korzystna ze względu na idealne warunki atmosferyczne (brak zamieci) i w dniu dzisiejszym nie zajdzie potrzeba dodatkowego mobilizowania taboru i ludzi, o ile oczywiście, nie będzie nowej zadymki.

Łódzki Komitet Odśnieżania Miasta apeluje do mieszkańców Retkini, Złotna, Cyganki i Stoków o pomoc dla

Ząbkowic, Kutna i Szczercowa.

Dyspozytorzy ruchu PKS otrzymali meldunki, że kilka nacięć samochodów odkopuje się z zasp śnieżnych. Należy się liczyć z tym, że z powodu małej ilości dużych plugów odśnieżających w naszym województwie również w dniu dzisiejszym komunikacja autobusowa nie będzie przywrócona na wszystkich liniach.

Sk.

Jaka będzie? pogoda

W święta wszyscy niemal zadawali sobie pytania czy zima nadeszła już na dobre, czy w najbliższych dniach będą znów szalały zamiecie śnieżne, czy oczekiwać należy trzaskającego mrozu?

Na te pytania mogą nam udzielić odpowiedzi meteorolodzy, choć i oni zastrzegają się, że nie zawsze trafnie przewidują pogodę, bo np. w październiku pogoda nawet meteorologom psiała się nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Przewidywania ich nie sprawdziły się.

Sytuacja barometryczna w jakiej znajduje się Europa jest następująca: potężny wyż barometryczny z ośrodkiem nad wschodnią Sycylią nawiązuje przemieszczać się powoli na południowy wschód, a słaba depresja znad Anglii i Francji na zachód. W związku z tym dziś w Polsce będziemy mieli pogodę o nie dużym zachmurzeniu, nawet z rozpozgumieniami, tylko miejscami zachmurzenia i przelotne opady drobnego śniegu. Będzie mroźno. Wiatry południowo-wschodnie i wschodnie umiarkowane. Jutro zachmurzenie się powiększy, będziemy mieli opady, będzie nieco cieplej. Silnych zamieci spodziewać się nie należy.

W dniu wczorajszym najniższe w Polsce było w Białymstoku, gdzie termometr wskazywał minus 14 stopni. W Zakopanem było pochmurnie, temperatura od minus 4 st. do minus 7 st. Warunki śniegowe idealne.

Meteorolodzy przewidują na najbliższe dni nieznaczna wyższą temperaturę. Z tego należy przypuszczać, że silnych mrozów jeszcze nie będzie. Ale styczeń za pasem i zima na pewno pokaże jeszcze pazury. (s)

Ciekawa pozycja dla kobiet

Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich opracował wydawnictwo w postaci kalendarzowej „Kalendarz Matki i Dziecka” na rok 1957. Obejmuje on zagadnienia higieny całej rodziny.

Każda matka i każda kobieta znajdzie więc w „Kalendarzu” nie tylko rady i wskazówki dla niemowląt oraz dzieci do lat 3, tak jak to było w roku ubiegłym, ale również rady i wskazówki higieniczno-wychowawcze dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, rady z zakresu pozycji małżeńskiej, zapobiegania ciąży oraz ogólnej higieny otoczenia.

Tegoroczne wydanie „Kalendarza” urozmaicono zostało barwnymi artystycznymi fotografiami, co niewątpliwie

podniesie atrakcyjność wydawnictwa.

Całość dopełnia tablica wzrostu i wagi dziecka do lat 7, wykaz broszur z zakresu higieny, które uzupełniają wskazania zawarte w „Kalendarzu” oraz spis treści.

„Kalendarz” w cenie 8 zł nabyć można we wszystkich księgarniach „Domu Książki” oraz kioskach „Ruchu”.

Członkowie Prezydium RN przyjmują 2 stycznia 1957 r.

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi powiadomiło, że najbliższe przyjęcia ludności w ramach skarg i zażaleń przez członków Prezydium RN m. Łodzi oraz Prezydium Dzielnicowych RN odbędą się w środę, dnia 2 stycznia 1957 roku w godzinach 17-20.

INŻYNIERA lub technika-mechanika na stanowisko kierownika technicznego zatrudni od 1 stycznia 1957 roku Spółdzielnia Pracy „Elektrometal” w Pabianicach ul. Sienkiewicza nr 7, tel. 37-79. Warunki płacy do omówienia. 3533-K

ST. REFERENTA zaopatrzenia i wykwalifikowanego palacza centralnego ogrzewania poszukujemy. Oferty składać do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod nr „3568” 3568-K

GŁÓWNEGO księgowego o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudni natychmiast Lotnicze Warsztaty nr 1 Łódź — Lubinek. Omówienie warunków na miejscu, względnie telefonicznie nr telefonu 327-30. 3572-K

KIEROWNIKA gospodarstwa rolnego z praktyką zootechniczną zatrudni Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy ZPB Przedsiębiorstwa Usług Ogólnych w Łodzi ul. Targowa 65. Zgłoszenia kierować do działu kadr w godzinach od 8 do 16. 3532-K

WIERTARKE DENTYSTYCZNO-ELEKTRYCZNA ZAKUPIMY
Oferty Zakład A-11 ul. Gdańska 138, dział administracyjny. 3567-K

ZAWIADOMIENIE
W.Z.P.B. „1 Maja” Łódź, ul. Armii Czerwonej nr 81/83 zawiadamiają byłych pracowników fizycznych (akordowych) zatrudnionych w okresie od 1. VII. 1953 roku do 30 VI. 1956 roku, że 5 stycznia 1957 r. upływa termin przyjmowania podań o zwrot z tytułu nadpłaconego podatku od wynagrodzeń. 3569-K

Z losami nowej Loterii Pieniężnej na powitanie Nowego Roku po 20.400.000 zł

SZYLDY LUSTRZANE z materiałów własnych i powierzonych
oraz wszelkie napisy na szkle, blasze i innych materiałach wykonuje w przyspieszonym terminie
Dział Sztyldów Spółdzielni „Inscenizacja”
Zlecenia kierować na adres: ŁÓDŹ, ul. Traugutta nr 4a, tel. 231-73.

OGŁOSZENIA DROBNE
KUPNO
ZYRANDOL do pokoju stołowego sprzedam. — Tel. 271-49 9153 G
FORTEPIAN w dobrym stanie do sprzedania — Łódź, ul. Kopernika 8-7 9245 K
MEBLE, odzież, sprzęt domowy sprzedam. — Piotrkowska 114-8 od godz. 16-20
URZĄDZENIE do produkcji wód gazowych sprzedam. — ul. Hutowa 29-1 9250 G
SAMOCHÓD osobowy malolitrażowy sprzedam. — Ul. Obr. Stalingradu 23 (garaż) 9081 G
MASZYNE do robienia pończoch dziecięcych z wózkami, pelise oraz różne przedmioty sprzedam. — Próchnika 39-16
SPRZEDAŻ
MOTOCYKL Jawa 350 Ogar sprzedam, Jaracza 19 m. 28, prawa oficyna, parter, 3 wejście, od godz. 16 do 18

PRACA
POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. — Andrzeja 3-10
POMOC domowa do malgo dziecka potrzebna. — Piotrkowska 102a m. 5 od godz. 11 do 18
POMOC domowa potrzebna. — Warunki dobre. — Roosevelta 2 m. 15

POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia Zachodnia 66 m. 11 prawa oficyna

LOKALE
DWA pokoje z kuchnią z wygodami w Koszalinie zamienie na mieszkanie w Łodzi. — Wiadomość Łódź, tel. 213-82 9119
TRZY pokoje z kuchnią z wygodami i piętrowe w Wrocławiu zamienie na mieszkanie w Łodzi. — Zgłoszenia Łódź, Piotrkowska 257-13 Jan Nowak 9408 G
DWA pokoje, kuchnia z wygodami w blokach Marchlewskiego, ul. Ogrodowa 28 zamienie na pokój z kuchnią i pokój w śródmieściu. — Wiadomość Rewolucji 1905 r. 6-20 8994 G

MAJKA
MASZYNOPISANIA, sie nografii biurowej, biurowości kursy Stowarzy szczenia Stenografów i Maszynistek PRL — Piotrkowska 83, Kilińskiego 50

LEKARSKIE
Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) g. 8-9, 16-19, Piotrkowska 14 9004 G
Dr KUDREWICZ specjalista — weneryczne, skórne 8-9.30, 3-5, ul. 22 Lipca 4 8540
Dr LASZEWSKI skórn., weneryczne 14-15, 17-19.30 Armii Ludowej 27 przy Narutowicza

ELEKTROKARDIOGRAF (badanie serca) w LEZCZNY przy ul. Piotrkowskiej 3 pod kierunkiem lekarza specjalisty prowadzi Spółdzielnia Pracy „Elektrometal” w Łodzi. — Elektrokardiograf czynny w godz. 15-16

FELCZER homeopata Marcełak Adam, wątroba, kamica żółciowa, choroby, egzema, weneryczne. — Narutowicza 31, m. 14 8455 G
Dr BIBERGAL specjalista weneryczne, skórne 4-6, Piotrkowska 134 8915

POKÓJ 18 m kw. nadający się na warsztat, sklep zamienie na pokój, kuchnia. — Warunki omawiać Rzgowska 25, m. 2 od godz. 19
MIESZKANIE czteropokojowe nadające się na lokal handlowy zamienie na dwa razy po pokoju z kuchnią. — Wiadomość Przędzalniana 97 m. 2 9077 G
POKÓJ z kuchnią, gaz, częściowe wygody zamienie pilnie na dwa pokoje z kuchnią. — Ewent. zwrot kosztów remontu. — Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „9050”

POKÓJ z kuchnią, ogródem Łódź, Kołudzka na 6 zamienie na dwa pokoje z kuchnią w blokach 8911 G
DWA pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami w Krakowie zamienie na podobne mieszkanie w Łodzi. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „9011” 9011 G

POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. — Andrzeja 3-10
POMOC domowa do malgo dziecka potrzebna. — Piotrkowska 102a m. 5 od godz. 11 do 18
POMOC domowa potrzebna. — Warunki dobre. — Roosevelta 2 m. 15

Wszystkim, którzy okazali tyle serca w ciężkich dniach i wzięli udział w pogrzebie
S. + P.
Aleksandra Dramińskiego składają serdeczne podziękowania
ŻONA, CÓRKA, SIOSTRY i RODZINA

Zmarła śmiercią tragiczną w Szczecinie
Janina Grudowska
córka Jana ur. 15 grudnia 1928 r.
ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI KOBIET W SZCZECINIE.

W dniu 23 grudnia 1956 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie
Czesław Ciszewicz
mgr filozofii
adiunkt Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego.
W Zmarłym tracimy cenionego pracownika i dobrego kolegę. Pogrzeb odbędzie się na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej dnia 28 grudnia br. o godzinie 13.
DYREKCYJA i PRACOWNICY MUZEUM.

Dr TEMPSKI specjalista skórn., weneryczne, włosów, mocznikowe, ne, kobiece 15.30-19, Piotrkowska 114 Próchnika 8

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE Nr 1
podaje do wiadomości, że przeprowadziło się
NA ULICĘ NOWOTKI Nr 247-249
tel. 255-25

„Operacja brylanty”



Sekcja włoska Międzynarodowego Biura Policji Kryminalnej przedsięwzięła ostatnio poważną pracę, nazwaną tu „Operacja brylanty”.

Aktualności gwiazdkowe

Każdy żołnierz duński, który wchodził w skład międzynarodowych sił policyjnych ONZ stacjonujących w Egipcie, otrzymał na gwiazdkę list od nieznanej mu młodej rodaczki.

Okolo 39 milionów choinek — więcej niż kiedykolwiek — sprzedano przed tegorocznymi świętami w Stanach Zjednoczonych.

Okolo 135 milionów listów i kart z życzeniami świątecznymi nagromadziło się w japońskich urzędach pocztowych wskutek strajku listonoszy.

Rada miejska w Wormerveer ogłosiła, że po 2 stycznia będzie skupować stare choinki po 25 centów sztuka.

Rada miejska w St. Catharines (Kanada), bojąc się, aby nie posiadano jej o sympatie komunistyczne, poleciła usunąć czerwoną gwiazdkę „bełczemską” umocowaną nad bramą ratusza i zastąpić ją gwiazdką niebieską.

Studenti medycyny w Paryżu zaoferowali się w charakterze „nianiek dla niemowląt” tym małżeństwom paryskim, które zamierzały spędzić wigilię i Sylwestra poza domem w restauracjach i lokalach rozrywkowych.

Cegły ze szczerego złota

Pewna gospośka moskiewska bardzo się zdziwiła, gdy powiedziano jej, że ciężka metalowa cegła, której użyła zamiast kamienia w beczce z kiszoną kapustą — jest ze szczerego złota.

„Tygrys F-11 F”

Amerykańskie pismo lotnicze „Aviation Week” podaje w numerze z 23 bm., że amerykański myśliwiec odrzutowy „Tygrys F-11 F” pobliż nieoficjalnie światowe rekordy szybkości i wysokości lotu, należące do samolotów angielskich.

„Maż z pierwszego życia”

„Ten pan, ten bezczelny hipnotyzysta wmówił mojej żonie, że była jego małżonką w połowie XVIII wieku, zważając dobrze w połowie XVII w.”

Mała czy człowiek

Zmudne badania, których obiektem było 50 zębów Gigantopithecusa, doprowadziły chińskiego antropologa, dr Pej Wen-czuna do przekonania, że to niezwykle wielkie stworzenie, które żyło przed setkami tysięcy lat, nie jest — jak sądzą niektórzy uczeni — gatunkiem człowieka-obrzyma, lecz gigantopithecus jest rodzajem małpy najbardziej pod względem budowy zbliżonym do człowieka.

Strajk o lekcje i... plot

W japońskiej miejscowości Katada, 230 uczniów w wieku od 7 do 13 lat ogłosiło bezterminowy strajk. Strajkujący, popierani jednomyślnie przez swoich rodziców, domagają się od władz szkolnych ustanowienia bardziej regularnego godzinowego rozkładu zajęć dla swoich nauczycieli oraz... zlikwidowania plotu, który przeszkadza im w zabawie w czasie przerwy.

Warunki śnieżne dopisują • Narciarzy nie brak

Organizowanie błyskawicznych kursów i pomocy instruktorskiej - oto wdzięczne pole do popisu dla ŁKKF i PTT-K

Weszliśmy już w okres pełnego sezonu narciarskiego. Wiadomo ogólnie, iż mimo równinnych terenów



W Zakopanem przebywa na wspólnym treningowym obozie ekipa węgierskich narciarzy - biegaczy, którzy przygotowują się do bieżącego sezonu narciarskiego.



Włóknarz-Zgrzebne Start-Spółdzielczość Lechia (Tomaszów) mają najlepsze zespoły ping-pongistek

Rozgrywkami o drużynowe mistrzostwo Łodzi w tenisie stołowym w konkurencji kobiecej zostały już zakończone.



Zespół Włókniarza w spotkaniach o drużynowe mistrzostwo Polski grać będzie w grupie rezerwowej: z Lublinem, wice mistrzem Warszawy, Katowicami, wicemistrzem Poznania, woj. warszawskiego i z mistrzem Białegostoku.

Województwo łódzkie reprezentowane będzie przez drużynę Lechia z Tomaszowa. Tomaszowiaki trafiły do bardzo silnej grupy mającej między innymi za przeciwników takie zespoły jak: Kolejarz (Gdańsk), Pogon (Szczecin) i mistrza Warszawy.

Półfinały odbędą się w dniach 1-3 lutego, a finały wyznaczono zostały do Łodzi na drugą połowę marca 1957 r.

Tragiczny wypadek w Zgierz

W czasie świąt w Zgierzu miał miejsce tragiczny wypadek. Otóż trener pływacki Daskowski ześliznął się z rusztowania i wpadł do bażeniku niedostatecznie napełnionego wodą.

O puchar Davisa Australia zwycięża USA

W rozgrywkach o puchar Davisa, Australia zapewniła sobie wczoraj zwycięstwo nad USA. Po pierwszym dniu Australia prowadziła 2:0 wczoraj natomiast zdobyła jeszcze 1 pkt i prowadzi 3:0, co zapewniła jej zwycięstwo w swojej strefie.

Wbrew tysiącom zapowiedzi i obietnic

BUDOWA HALI nie postępuje naprzód Cała nadzieja w lodowisku ŁKS

Przed kilku tygodniami pisaliśmy, że w końcu bieżącego roku zamrożona zostanie płyta betonowa sztucznego lodowiska w krytej hali przy ul. Żeromskiego. Niestety, okazuje się, że termin nie został dotychczas dotrzymany.

Jak nas poinformowano, nie należy się spodziewać w tym sezonie zimowym zamrożenia płyty. Budowa hali posuwa się nadal w żółwym tempie.

Najbliższy mecz rozegrają hokeiści ŁKS w nadchodzącą niedzielę. Klub prowadzi pertraktacje z sekcją hokejową ŁKKF co do rozegrania meczu z reprezentacją Łodzi. Ponadto nawiazane zostały stosunki sportowe z zamiejscowymi klubami.

W tych warunkach jedynym pocieszeniem jest wiadomość otrzymana od kierownictwa ŁKS. Otóż wczoraj przez cały dzień pracowano przy wylewaniu boiska hokejowego. Dziś zostanie ono oddane do użytku.

Należy pamiętać, że w sezonie zimowym zamrożenia płyty, w budowlanych warunkach, nie należy się spodziewać w tym sezonie zimowym zamrożenia płyty.

Trzeba zatem ponowić apel pod adresem kierownictwa budowlanego i wszystkich kompetentnych czynników, by przelać mały trudności i znalazły jakiś sposób na wybrnięcie z tego impasu.

Ważne telefony

- Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Inf. 359-15

Teatr

- Nowy (Wieckowskiego 15) g. 19 „Marka za markę” (dozw. od lat 13)
Jaracza (Jaracza 27) g. 19 „Krakowiacy i górale”
Panstw. Operetka (Piotrkowska 243) g. 19, 15 „Czar walca”
Estrada Satoryczna (Traugutta nr 1) nieczynna
Młodego Widza (Molinuski 4a) g. 19, 30 „Panna Maliczewska”
„Pinokio” (Kopernika 16) g. 14 i 18 „Za siedmioma górami” (przedstawienie zamknięte)
„Arlekin” g. 16 „Płaszcie mleko”, sala MDK Montuski 4 — g. 17 „Jas i Małgosia” (przedstawienie zamknięte) — w sali „Arlekina”, Piotrkowska 150

Muzea

- Muzeum Sztuki (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15
Kina
Baltyk (Narutowicza 20) „Poznane nocą” — dozw. od lat 18, g. 18, 20

Co?gdzie?kiedy?

- Dworcowa (Dworzec Kaliski) „Niezwykły mecz”, „Kutna Hora”, „Zasadził dziadek rzepę” g. 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych „Dyl Sowizdrzał i piekarz z Brunswiku”, „Niezwykły mecz”, „Niezwykła podróż” g. 16, 17. Program filmów dokum.-oświatowych „Podróż nr 104”, „Oszedzajmy prad” g. 18, 15, 20.
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Cieni” dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20.
MUZA (Pabianicka 179) „Kala Nag” dozw. od lat 7 g. 16, 18, 20.
PIONIER (Franciszkańska 31) „Rekrut Bum” dozw. od lat 12 g. 16, 18, „Sala nr 9” dozw. od lat 16 g. 20.
POLONIA (Piotrkowska 67) „Dziecko potrzebuje miłości” dozw. od lat 18 g. 10, 30, 13, 15, 17, 19, 21.
POKÓJ (Kazimierza 6) „Ani w górach” dozw. od lat 7 g. 16, 18, 20.
IMAJA (Kilińskiego 178) „Upiór na sprzedaż” dozw. od lat 14, g. 15, 30, 17, 30, 19, 30.
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Panienki z Międzymiastowej” g. 16, g. 18, 20 seanse zamknięte.
ROMA (Rzawska 84) „Irena od domu” dozw. od lat 7 g. 15, 18, 20.
SOJUSZ (Nowe Żołno) „Czerwony kwiat” dozw. od lat 14 g. 18, 30.
SWIT (Batucki Rynek) „Diabeł wieloony” dozw. od lat 18 g. 15, 30, 18, 20, 30.
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „My urwisy” dozw. od lat 14, g. 17, 19.
STYLLOWY (Kilińskiego 123) „Maż dla Anny Zaecheo” dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20.
TATRY (Sienkiewicza 40) „Bel Ami” dozw. od lat 14 (g. 15 oraz film dokum.) 18, 20.
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Ci z pierwszej ekipy” dozw. od lat 12, g. 15, 45, 13, 20, 15.
WISLA (Tuwima nr 1) „Góra tajemnic” dozw. od lat 12 g. (9, 30 oraz film dokum.) 12, 10, 14 „Sprawa 336” dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20.
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Poznane nocą” dozw. od lat 18, g. 9, 11, 45, 13, 45 „Ludzie w bieli” dozw. od lat 18 g. 15, 45, 18, 20, 15.
ZACHETA (Zgierska 26) „Powrót” dozw. od lat 7 g. 16, 18, 20.
ŁACZNOŚĆ (Józefów) „Ostatni most” dozw. od lat 14 g. 17, 19.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

FOTOPLASTIKON (Piotrkowska 67) „Orlean” g. 14-20.
PALMIARNIA (park Zródliska) czynna godz. 10-18.
ZOO — czynne g. 9-16

Dyżury aptek

Limanowskiego 1, Piotr kowska 25, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Polesie Szpital im. dr. Maduro wicza, ul. Krzemieniecka 5, Śródmieście, Staromiejska i Widzew — Szpital im. dr. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36, Chojny i Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15, Baluty — Szpital im. dr. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9.
Chirurgia: I Klinika Chirurg., ul. Wigury 19.
Internia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22, I Klin.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Przędzalniana 75.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”, REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 293-00 (łączy ze wszystkimi działami — numery wewnętrzne). Red. nac. — Sekretariat redakcji 325-64, wewn. 32, z-ca red. nac. wewn. 35, Sekretarz odpow. 204-75 wewn. 33. Dział społeczno-ekonomiczny 228-32, wewnętrzny 36, 54. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80 wewn. 48, 52, 55. Dział kulturalny — redaktor „Panorama” 223-05 wewn. 50, 51. Dział sportowy 208-95 wewn. 38. Dział listów, interwencji i korespondentów 303-94 wewn. 43, 37. Dział wojewódzki 314-32 wewn. 34, 44, 45. Redakcja nocna 279-76. Kier. administ. wewn. 47. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, tel. 314-75, 311-50 wewn. 30, czynne 8-15.30, w soboty 8-13.30. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują placówki pocztowe i listonosze tylko na wsi i w miejscowościach nie posiadających kiosków gazetowych.